

Niemcy przeproszą za ludobójstwo sprzed 100 lat

22 lipca 2016

Niemcy wreszcie przeproszą za swoje inne ludobójstwo. W przełomowym uznaniu historycznej winy, kanclerz Angela Merkel powiedziała, że jej kraj formalnie uzna i przeprosi za systematyczne wymordowanie namibijskiego ludu Herero ponad wiek temu.

Rząd federalny Niemiec prowadzi rozmowy z rządem Namibii w celu uzgodnienia wspólnego oświadczenia i stanowiska politycznego na temat dotychczas niemalże przemilczanego masowego mordu, przekazało w tym tygodniu biuro kanclerz agencji AFP. Jednakże, rząd Merkel wyraźnie zaznaczył, że nie uzna reparacji wojennych, raczej celowe projekty rozwojowe.

„Jeśli chodzi o możliwość reparacji wojennych, czy konsekwencji prawnych, nie będzie żadnych z powyższych. Przeprosimy nie wiążą się z żadnymi konsekwencjami tego, jak odnosimy się do historii i jak ją przedstawiamy” – powiedział dziennikarzom Sawsan Chebli, rzecznik Merkel.

Ludobójstwo popełnione w latach 1904–1907 powszechnie postrzega się jako pierwsze przeprowadzone w XX wieku, choć jest rzadko uznawane. Historycy traktują te zbrodnie, popełniane przez wojska niemieckie, za prekursorów zbrodni Holokaustu. Istnieją przerażające podobieństwa między obydwojma niemieckimi ludobójstwami: nakaz eksterminacji w celu ekspansji, praca przymusowa w obozach koncentracyjnych i eksperymenty naukowe przeprowadzane na więźniach.

W ciągu trzech lat niemieckie wojska przeprowadziły mord na 85% populacji ludu Herero, wywłaszczyły ich ziemie i przejęły źródło ich bogactwa – bydło. Niegdyś potężni Herero stanowią dziś ok. 10% populacji Namibii i żyją w jednym z najmniej

rozwiniętych regionów kraju, borykając się z wysokim bezrobociem wśród młodych ludzi.

Poprzedni minister rządu niemieckiego po raz pierwszy przeprosił Namibijczyków 12 lat temu. W roku 2004, sto lat po rozpoczęciu metodycznego mordu namibijskich plemion, ówczesna niemiecka minister ds. współpracy gospodarczej i rozwoju Heidemarie Wieczorek-Zeul podczas wizyty w Namibii przyznała, że popełniane okrucieństwa były de facto ludobójstwem. Kolejne dziesięć lat zajęło włączenie popełnionego ludobójstwa do polityki Niemiec w stosunkach z Namibią.

Stulecie wcześniej inny niemiecki urzędnik został wysłany do Afryki w celu stłumienia lokalnego buntu przeciwko kolonialistom niemieckim. Generał Lothar von Trotha przybył do Niemieckiej Afryki Południowo-Zachodniej, jak wówczas zwano ten kraj, aby stłumić rebelię grup etnicznych Herero i Nama. W tamtym czasie Herero byli jednym z najbogatszych plemion w regionie, a ich bydło pasło się na jednej trzeciej rozległego obszaru Namibii. Przed van Trothem udawało się im zatrzymać niemiecką ekspansję kolonialną w obszarze zatoki.

Nakaz van Trotha brzmiał: „Lud Herero będzie musiał opuścić kraj. Jeśli się na to nie zgodzi, zmuszę ich bronią palną. Wewnątrz terenów niemieckich każdy Herero, uzbrojony, czy nie, z bydłem, czy bez, zostanie zastrzelony. Nie będę więcej utrzymywać kobiet, ani dzieci. Wygnam je z powrotem do ich ludzi, albo wydam rozkaz strzelania do nich”.

Herero przeciwstawili się napaści niemieckiej uzbrojeni zaledwie w dzidy, łuki i parę sztuk długiej broni. Ci, którzy nie zginęli w walce, zostali wyparci na pustynię. Tam oddziały niemieckie odcięły im drogę powrotną, pozatruwały studnie i zabijały bagnetami każdego, kto próbował uciec przed śmiercią z odwodnienia, co Herero nazywali „Marszem do śmierci”.

Ocaleni z pustyni zostali wywiezieni do obozów koncentracyjnych, gdzie zmuszano ich do odkopywania grobów

Herero w celu wydobycia czaszek ich zmarłych krewnych. Kobiety zmuszano do obdzierania ze skóry i gotowania tych czaszek, na których Niemcy przeprowadzali eksperymenty udowadniające wyższość rasy aryjskiej nad afrykańską. Z ponad 80 000 populacji przeżyło tylko 15 000 Herero.

Zgodnie z raportem Associated Press, czaszki zostały zwrócone w roku 2004. Ból po nieuznanej zbrodni był wciąż głęboki, połączony z łzami i złością, kiedy pozostałości przodków wracały do domu. Dziś Namibia jest szybko rozwijającym się krajem ze stabilną polityką ekonomiczną opartą na zróżnicowaniu: od diamentów i innych surowców, po energię odnawialną i turystykę. Jednak pamięć wielu cierpień tego kraju wciąż jest żywa.

Autorstwo: Lynsey Chutel

Tłumaczenie: Wojciech Worwa

Źródło oryginalne: [QZ.com](https://www.qz.com)

Źródło polskie: [MediumPubliczne.pl](https://mediumpubliczne.pl)